

Ceny ogłoszeń
 Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/3 strony 60 zł., 1/4 strony 35 zł., 1/5 strony 20 zł.
 Ogłoszenie zwykłe za 1 mm. 30 gr., w tekście 40 gr.; przed tekstem 60 gr. — Kolumny ogłoszeń zwykłych składają się z czterech szpalt. Przy miesięcznym względnie dłuższym ogłoszeniu znaczna zniżka.

GŁOS PODHALA

Biuro Redakcji i Administracji: Nowy Sącz, ulica Jagiellońska 15

Własne oddziały redakcyjne na całym Podhalu.

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 4—5 po południu

Godziny urzędowe Redakcji: od 10—11 przedpołud. i od 4—6 popoł.

PRENUMERATA.
 Miesięczna miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr. Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czechow. Administracji.

Konto czechow. P. K. O. 409 000.
 Telefon Nr. 75.

PISMO REDAGUJE KOMITET

Tygodnik powiatów: gorlickiego, jasielskiego, krośnieńskiego, limanowskiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i żywieckiego

Na drodze reformy podatkowej

O potrzebie reformy bardzo wielu dziedzin naszego systemu podatkowego napisano już chyba całą bibliotekę. Trudno jednak było o takiej reformie myśleć wtedy, gdy mieliśmy budżet niezrównowadzony, — dochody skarbu państwa kurczyły się i uwaga rządu musiała być całkowicie skoncentrowana na odzyskaniu walki z deficytem.

Dotychczas, gdy ta troska nie obciąża więcej centralny władz skarbowych, gdy dochody poczynają przewyższać wydatki — aktualną znów stała się reforma systemu podatkowego, sprawa ulg dla podatników, wreszcie usprawnienie aparatu ściągania podatków, umniejszenie najbardziej rażących niedogód.

To też poważny fragment obrad ostatniego posiedzenia Rady Ministrów poświęcony był sprawom podatkowym. Zaprojektowano trzy nowe ustawy, mające przeprowadzić reformę trzech podatków: dochodowego, obrotowego i przemysłowego.

Zatrzymamy dziś naszą uwagę na ważnej dla życia gospodarczego reformie, dotyczącej dotychczasowego sposobu ściągania podatku przemysłowego w formie „świadczeń przemysłowych”.

Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy, znoszący te „świadcstwa”. Wiemy z praktyki iż nadto dobrze, że stanowiły one czynnik, hamujący przedsiębiorczość, nie mówiąc już o tym, że stwarzały zgola niepożądane komplikacje zarówno w urzędach podatkowych, jak i przedsiębiorstwach przemysłowych. Trzeba było więc wzorem cierpliwości i męczeństwem nader zawziętych obliczeń, aby się połąpać w taryfie, na której te świadcstwa przemysłowe były oparte. Żmudna i długotrwała procedura „zaklasowania” przedsiębiorstw do najrozmaitszych „kategorii” świadczeń nie prowadziła przeważnie do wyśrodkowania faktycznych dochodów danego przedsiębiorstwa. Stwarzała zaś wielką nierównomierność obciążeń: jedne przedsiębiorstwa nagięły się pod tym ciężarem, inne znów nie płaciły tyle, ile właściwie powinny świadczyć. A już gdy jakiejś przedsiębiorstwo chciało zasięgnąć swej działalności rozszerzyć — stała na tle i taryf i „zaklasowania” popadało w konflikt z władzami, wymierzającymi podatek przemysłowy.

Ta niedogodność ma być wreszcie skasowana. Podatek przemysłowy w obecnej formie będzie zniesiony. Zamiast tego ustanowiony będzie: a) podatek obrotowy, b) opłaty rejestracyjne.

Chodzi li bowiem o podział dochodów podatkowych, uzyskiwanych z obrotu w przedsiębiorstwach przemysłowych, na dwa główne cele: na rzecz

skarbu państwa z jednej strony — i na trzy kategorie instytucji publicznych, które dotychczas korzystały z funduszy, uzyskiwanych z „świadczeń przemysłowych”, a mianowicie: samorządu terytorialnego, izby przemysłowo-handlowe i rzemieślnicze, wreszcie szkoły zawodowe.

Samozniesienie „świadczeń przemysłowych” spowodowałyby dotkliwą lukę w źródłach dochodów samorządu oraz izby handlowo-przemysłowej i rzemieślniczych i szkół zawodowych. Tę lukę trzeba wypełnić i to w formie opłat rejestracyjnych od przed-

siębiorstw i zajęć. Będzie to samoistna danina na rzecz samorządu terytorialnego, samorządu handlu przemysłowego i rzemieślnic, wreszcie szkolnictwa zawodowego.

Procedura ta bardzo uprości zarówno sytuację władz skarbowych, jak i sfer przemysłowych. Podatek obrotowy wypłynie bezpośrednio do skarbu państwa — opłaty rejestracyjne, uiszczane przez nabyciwo „kart rejestracyjnych”, do kas samorządowych. Zamiast zawziętej procedury „taryfowej” i skomplikowanego „zaklasowania” — proste i łatwe do obliczenia opłaty rejestracyjne. Wznie- i dochód skarbu państwa i świadczenia na rzecz samorządu terytorialnego i gospodarczego będą jednakie.

Nikt nie ucierpi: ani kasa państwowa ani instytucje samorządowe, ani szkolnictwo zawodowe. Zyska natomiast podatnik, bo uniknie skomplikowanych „taryf” i „zaklasowań”, bardzo często nieusprawiedliwionych — z góry będzie zawsze wiedział, jaka czeka go opłata za „kartę rejestracyjną” i jaka stawka podatku obrotowego.

Ten odciłek naszego prawa podatkowego będzie więc niewątpliwie uproszczony.

W 75-tą rocznicę Powstania Styczniowego 1863 roku

Główne uroczystości, związane z naczenniem 75-letniej rocznicy Powstania Styczniowego odbyły się w Warszawie z udziałem 16 u prawie stuletnich

rował weteranów krzyżem oficerskim „Polonia Restituta”, wygłaszając przy tym głębokie przemówienie o ich roli i zasłudze dla Polski. Panu Marszał-



Tu i tu, głęboko w tkaninie osi- dlił się brud. Dłatego należy pierze białej na woski, bo tylko wtedy będzie ona rzeczywi- cie czysta.

RADION
 pierze białej „na woski”

Dokąd obowiązują zniżki kolejowe?

Tegoroczny sezon zimowy daje możność taniego spędzenia wypoczynku w górach wszystkim, którzy pragną zaznać rozkoszy słońca i śniegu. Aż do końca lutego obowiązują 66 proc. zniżki kolejowe do Krynicy i Żegiestowa.

Sławsko i Sianki — tereny wyznaczane dla narciarzy, zostały również w tym roku odstępione, dzięki bardzo znacznym zniżkom kolejowym. Wygodne hotele i turyściana L. P. T. w obu tych miejscowościach zapewnią wszystkim narciarzom, pragnącym zwiedzić Bieszczady, tani i komfortowy pobyt.

W lutym turyści będą mogli rozkoszować się pięknem Huculszczyzny. Projektowane jest bowiem wprowadzenie 66 proc. zniżki kolejowej na przejazd do Worochoy.

Wszystkie zniżki udzielane są na zasadzie kart uczestnictwa L. P. T. Szczegółowych informacji zasięgać można w Biurach Podróży.



weteranek i weteranów z 1863 roku, przybyłych do stolicy z całej Polski na ogólną liczbę 53 pozostałych do dziś dnia przy życiu. Bogaty był to dzień weteranów. Po uroczystym nabożeństwie w kościele garnizonowym, celebrowanym przez J. E. ks. biskupa Gawling, weterani i weterani udali się w otwartych powozach w towarzyszyście Podchorążych i w honorowej asyście szwadronu szwoleżerów do Belwedera, gdzie na stopniach pałacu złożyli w hołdzie twórcy Polski Niepodległej Józefowi Piłsudskiemu piękny wieniec. W godzinach późnono- jnych weterani byli podejmowani w salonach Prezydium Rady Ministrów obiadem przez Pana Premiera gen. Stawoja Składowskiego. Po obiedzie Pan Marszałek Smigły-Rydz udeko-

kowi odpowiadał ze wzruszeniem weterana-poeta Mamert Wandall. W godzinach popołudniowych weterani byli gośczeni herbatką przez Panią Marszałkową Aleksandrę Piłsudską z udziałem Pana Marszałka Śmigłego-Rydz, gen. broni Sosnkowskiego, ministra gen. Kasprzyckiego i innych dostojników wojskowych. Wieczorem sali Rady Miejskiej odbyła się akademia, podczas której cała młodzież podchorążacka złożyła hołd weteran- jubiłatom.

Zdjęcie przedstawia weteranów Powstania Styczniowego w gościnie u Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej. Obok Pani Marszałkowej siedzi Pan Marszałek Smigły-Rydz. U stop swojej Matki siedzą na ziemi ppł. Wanda i Jadwiga Piłsudskie.

Elekrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim na FON.

W dalszym niestającym wyścigu różnych instytucji i przedsiębiorstw na cele dobruja naszej armii wzięta ostatnio udział Elekrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim, wpłacając na konto czechow. PKO nr. 6 Funduszu Obrony Narodowej kwotę zł. 10.253.16.

Jednocześnie Firma „Sieci Elektryczne Sp. Akc. w Sosnowcu wpłacała na FON. zł. 1.600.00 — z przeznaczeniem na zakup sprzętu wojennego dla Armii.

Pożar w Niskowej wśród wichrowej burzy

W dniu 29 stycznia wybuchł w południe wśród szalejącej wichury pożar, który strawił nowy budynek mieszkalny niewykończony jeszcze i stojący w posiadaniu Antoniego Kumora Pożar powstał od żelaznej rury służącej za komin. Straty wyruszyły ponad 4 tys. zł. Na miejscu interweniowała miejska straż pożarna z N. Sącza, prowadząc akcję ratowniczą przez 3 godziny.

Pożar przy ul. Naściszowskiej

Przy ulicy Naściszowskiej w Nowym Sączu zapalił się w dniu 27-go stycznia Nr. 3 spichlerz, obok którego stała stodoła ze zbiorami oraz budynek mieszkalny z drzewa, własność Teodora Kołacza.

Na miejsce przybyła Miejska Straż Pożarna, która szybko pożar stłumiła. Spalił się tylko dach drewniany na spichlerzu i mieszkanie. Straty około 200 zł. Podpalenie rozmyślne.

Posiedzenie Rady Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu nowotarskiego

(F. P.) Obradowała tutaj w dniu 28 stycznia pod przewodnictwem starosty now. p. Mariana Gutta, Rada Komunalnej Kasy Oszczędności pow. nowotarskiego.

Rada uchwałała preliminarz budżetowy na rok 1938. Ponadto Rada zdecydowała aże szereg ważnych spraw, jak owarście Oddziału KKO, Rabcze z dniem 1 kwietnia br., budowa gmachu dla Oddz. KKO, w Zakopanem Dalej Rada dokonała wyboru 2 prokurentów KKO, z pośród urzędników w osobach: pp. Rejskiego Władysława i Wrzeliwicza Czesława.

Celem uornowania spraw urzędniczych Rada powołała specjalną komisję w składzie: pp. Dr Bolkot Władysław syndyk Kasy, Kałucki Maksymilian rachmistrz Zarządu Miejskiego w N. Targu i p. Kępa Stefan rach-

mistrz Wydziału Powiatowego w N. Targu. Wspominana komisja zajmie się ułożeniem wniosku odnośnie praktyki służbowej dla urzędników KKO, ustalenia etatów i znormalizowania pracy wlg lat służby i wykształcenia. Sprzewozwane wnioski w tej materii przelży komisja Zarządowi (Direkcji) KKO, a także ponownie przedłoży je Radzie KKO, celem ostatecznego zatwierdzenia.

W posiedzeniu Rady KKO wziął udział Zarząd KKO w osobach: pp. Dyr. Drubzaski Franciszek, Dyr. Kadur Alfred i Dyr. Mgr. Krzeptowski Andrzej.

Z pośród członków Rady przebyli: pp. Cizek Jan, Lpocki Stefan, Mróz Stanisław, ks. prałat Jan Madaj, ks. proboszcz Maslak Jan, prof. Nawara Antoni i burmistrz Zakopanego inż. Zaczyński Eugeniusz.

Pierwsze Wysokogorskie Obserwatorium Meteorologiczne na kasprowym Wierchu

(Omawiaj odbyło się poświęcenie przez kapelana przybożnego Pana

udział minister Komunikacji Ulrych, wiceminister Bobkowski, Dyrektor



Prezydenta R. P. ks. dziekana Hum-poldo pierwszego w Polsce Wysokogorskiego Obserwatorium Meteorologicznego, zbudowanego na wysokości około 2 tysięcy metrów na Kasprowym Wierchu w Tatrach. W uroczystości inauguracji Obserwatorium wziął

Państwowego Instytutu Meteorologicznego Dr Blaton, oraz reprezentujący świat naukowy profesorowie Uniwersytetów.

Na zdjęciu — rzut oka na budynek Obserwatorium (zbudowany w kamieniu, złożony z 13 pomieszczeń).

Gniazdo wróbił omal nie przyczyną katastrofy ognia

W dniu 29 stycznia zaalarmowana miejska straż pożarna z dworca kolejowego w Nowym Sączu, że pali się budynek kolejowy stojący w obrębie terenów kolejowych w pobliżu ul. Nawojickiej. Jak się okazało, zajęto

się gniazdo wróbił mieszające się na strychu wymienionego budynku, od iskier lokomotywy a płomienie uderzyły w więzanie dachu, lecz bez groźniejszych następstw.

Obsługa kolejowa natychmiast u-

gasiła pożar. Należy zaznaczyć, że w dniu tym szalała straszliwa wichura, która mogła rychło spowodować rozszerzenie się ognia.

Zarząd Miejski w Pivnicznzej
L: 22 50 37.

Pivnicznca, dnia 29 stycznia 1938.
Zarząd Miejski w Pivnicznzej o-
głasza

KONKURS

na 1) Lekarza weterynarii,
2) kierownika miejskiej Straży porządkowej.

Wymogi: ad 1) — a) obywatelstwo polskie, b) dyplom lekarza weterynarii, c) narodowości polska, d) świadectwo ukończenia kursu uzupełniającego badania mięsa, e) życiorys i odpis metryki.

Uposażenie ryczałtowe w wysokości 120 zł miesięcznie oraz dodatkowe wynagrodzenie za badania zwierząt rzeźnych i mięsa w obwodzie wiejskim Gminy Pivnicznzej.

Ad 2) — a) obywatelstwo polskie, b) wykształcenie najmniej 7 kl. szkoły powszechnej, c) dokładna znajomość przepisów administracyjnych i policejno-porządkowych, d) odbyta służba wojskowa, e) życiorys, f) świadectwo moralności, g) dowód poprzedniej pracy.

Uposażenie ryczałtowe w wysokości 80—90 zł miesięcznie, zależnie od kwalifikacji plus uzbrojenie i u mundurowanie.

Udokumentowanie podania należy wnieść do Zarządu Miejskiego w Pivnicznzej do dnia 15 lutego 1938.

Posady do objęcia od 1 kwietnia 1938 r.

wz. Burmistrz:
Tadeusz Sikorski

Idąc lekko w jasny mroźny dzień, w ciepłym palcie, po smacznym posiłku, unikamy wzroku kulających się z zimna nędzarzy. — Wówczas dobrze jest poczuć palcami w kieszeni kwitek opłaconej składki na POMOC ZIMOWA.

Czytajcie Głos Podhała!

MIREK MIECZYSLAW

Znajda

(fragment z powieści)

(Dokończenie)

Hanka na dobre rozwinięła pakiet i wysypała zawartość na trawnik. Oprządek wrócił.

Tatol patrzyłcie kięło haw tego, co jednak, marańcho, takie malutkie buki-ciki... raty siewały... krzyknęła w zachwycie do ojca, polykając łakomie ślinę.

Pokozne...

Pochylił się nad paczką. Widoc się przelamywały i ważyły w chwiolcu, bo im dech zapierało i cory byłyzwały niestrawiane. Wrodzona obciwoty wzięła górę. Franek patrzył przez szparę, podobnie katusze przechodził, może jeszcze większa, bo pewny był, że z tych łakoci, ani krzty nie dostanie.

— Tato, kieby aż jednego, to tego nojmnijego... — laiała się Hanka do ojca, błagała corymą, ruchami, nawet okryciem, które trzęsło się na niej... Ojciec przyznął okcie, aby nie dał się spłakać.

— E, idże idź, to mimozno. Jutro mu powiesz, to ci kapke do...

— Nie bode się go prosić, tego zde-

chloka, moze go mom jesece po rynekac cawać, nie bade!

Stali przez chwilę z oczyma utkwi-nymi w lakocie. Hanka aż kolana ciska-kała, dawała się własną śliną, palcami targwała niecierpliwie sukienkę. Oprządek niejedną śliną przeskniął, były mo-żesz nawet nie tknął ani odrobiny, lecz widząc katusze córki, której nie mógł nigdy takiego prezentu sprawić, po-myślał:

— Jesece mi dziwczynisko pypcia do-stanie. E, to kawolekce to przecie... — potem rzekł do Hanki — Wiys on Han-ny, mozeby ta i nie był grzyk, pasiesz przede za niego, ta tym kawolekce...

Hanka już zdążyła pół owoca wpa-kać do ust, razem ze skurą nawet się nie zakrzuciła.

— Zebych choć kapke dał... jęknął Franek do szpary, do której przygnął nosem, chcąc bodaj zdaleka powąchać.

— Dejsze i mnie ugryść kapke... szeptaj Oprządek, gwałtem wydzierając Hance resztę owoca z ust.

Długą chwilę delokutowali się smakiem i aromatem lakoci. Miałskil, obli-zywali packe. Franek ino się wieskał w szparę Cierniał. Też się obliżywał, bo mu wargi seeszaly, a za brzożek się trzymał, bo coś w nim kręciło.

Należało Oprządnia do kompletu. Je-żesz tamak mociej — rapysła-ła podejrzliwie, widząc że Hanka kryje

coś za plecami i radaby unieć z pod-wórka.

— Dy nic... to jakiesik panisko przyniósł ciusik lo Znajdy.

— Pokoz haw!

— Acha, zebychcie zeszali!

— Dawoj! to! — krzyknęła do córki.

— Ino nie biercie! boby was Pon

Bóg skoro!

— Oprządnia spojrała na oćkę karocym wzrokiem, potem patrzyła do torobki, pomsierwiła się z chyrułoci, aż ją to użozicie przygnęło ku ziemi. Zwróci-ła się do męża dźwięnym głosem:

— Mozes się przesyłno... takidymu mizerokowi, zebych się jesece bardziej losch-chwidzić, przecie nie zwyczajny tego, takie widziemię by se sarż...

— Staro, słuchojesz! Przecie nie rób sy mnie gubka, a sie ażebie nie doj się wymiolić! To przecie mimozno!

— Mimozno, mimozno! Jo się nie bode przed tobom dokumentowała

— Nie godoj gupko, kolijim się starzej! — zdawrila, po czym kłepną-ła męża po czole, aby się już nie opamiętał.

Franek od dłuższego czasu stał przed stajnią obserwując tę scenę. Przewy-ciężył lakomstwo i chciwał, może pod-świadomie nępkurczył chlebobudówką, Spostregł go. Oprządnia skrzyła tor-bę fartachem i krzyknęła do niego:

— Cymu nie leży? Potem bediesz

stynkol polamańce!

Oprządkowi, jakby kto w twarz dał, tak się skurzył że watydu. Czerwonj jak marchew przystąpił do żony z wy-ciągniętą ręką.

— Tekla, dawoj to szaroz! Jak się nie wydziasz siemko jakosi! Kany ty moś sumentie suk jakosi!

— Zawrzyj się pyak, stary tatruki!

— Odcieła się żona, pokazując mu tylną część kiecki.

— Zebych ci go nie zawar, bo wyiny nie lotworysz dęblicko jakosiak za-tracno! Franek, hawok ci przynioś jakiesik panisko z miasta, zebych se zjod, a ta chłolera ci wzynie!

Oprządnia aż przykućnęła ze szloki. Tak ją to przybiło, że nie wiedziała jak na to zareagować, dopiero jej Franek przyszył z pomocą.

— Jo wiy, niek to niek... Niek se ta Hanusia sję. Jo tego nie lubbie, bo petym mgde... Zjyds se Hanuś, zjydz, jo już intro pude paś.

Stała się rzecz nieoczekiwana. Oprządnia spojrzewy głowę, podessała po-temletku do łakoci i oddała mu present, miastem odcedziła się bez słowa i poszła do izby. Nikt z pozostałych się nie ruszył. Tęgo się po Franku nie spodzie-wała.

Znajda poszedł ku Hance pomazłu, podając jej torbę rzeki:

— Ne Hanuś, tyś mi krzywo... sie

Obwieszczenia licytacji.

Km 451, 473/37. Komercyj. Sąd Grodzki w Limanowej Adam Garczyński, mający kancelarię w Limanowej, na podstawie art. 676 i 679 k.p.o. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 26 marca 1935 r. o godzinie 10 w Sądzie Grodzkim w Limanowej odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości miejskiej, działek: Tomasa, małol. Danuty, Zbigniewa i Irenej Bielow sam. w Limanowej własnej, a to: obj. lwh. 13 kg. gr. kat. Limanowa, wraz domem dwupiętrowym w 9/12 cz. działki Tomasa Biela własnych, zaś w 8/12 części działki małol. Danuty, Zbigniewa i Irenej Bielow własnych.

Nieruchomość powyższa została oszacowana, a to: 9/12 części realności obj. lwh. 13 działka Tomasa Biela własnych na kwotę 14 655.00 zł, 3/12 części realności obj. lwh. 13 działki małol. Danuty, Zbigniewa i Irenej Bielow własne na kwotę 4 885.00 zł.

Ceny wywołania wynoszą odnośnie do: 9/12 części realności obj. lwh. 13 działka Tomasa Biela własnych w kwocie 10 991.25 zł, 3/12 części realności obj. lwh. 13 działki małol. Danuty, Zbigniewa i Irenej Bielow własnych w kwocie 3 653.75 zł.

Rękopisma wynosi odnośnie do: 9/12 części realności obj. lwh. 13 działka Tomasa Biela własnych w kwocie 1 475.00 zł, 3/12 części realności obj. lwh. 13 działki małol. Danuty, Zbigniewa i Irenej Bielow własnych w kwocie 498.00 zł.

Rękopisma należy złożyć wgotowione albo w takich papierach wartościowych bądź w kopii listów wartościowych, insynty, w których wolno zamieszczać fundusze i akcje. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, a ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysięgnięcia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim.

Również wywiza się wszystkie urzędy, które to dotyczy może do zgłoszenia sestawień podatków względnie innych danin publicznych w terminie

najpóźniej w dniu licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z uszczerbkiem pierwszeństwa zapokożenia.

Komercyj.

Zima w całej pełni
pamiętajmy o bezrobotnych!

Ośrodek Światowego Związku Polaków z Zagranicą pod Zakopanem



Na Groniku, w gminie kościeliskiej, pod Zakopanem w pięknej podtatrzaniej okolicy, powstał staniem Towarzystwa Obózów dla Młodzieży całkowicie nowoczesny ośrodek o charakterze wypoczynkowo-kształcącym, przeznaczony dla młodzieży polskiej,

mieszkańcej poza granicami kraju. Onegdaj odbyło się w obecności wszystkich przedstawicieli państwa przekazanie ośrodka naczelnym władzom Światowego Związku Polaków z Zagranicą, skupającego 8 milionową rzeszę Polaków poza granicami kraju.

Cesarz Japonii na rewii swych wojsk



Już 13-go lutego! Co? Co? Co?

Jubileuszowy Numer Głosu Podhala z okazji 10-lecia istnienia Głosu Podhala. Stron 26. Bogaty materiał aktualny, literacki, ilustracyjny. Obszerny dział ogłoszeń. — Numer jubileuszowy posiadacie będzie — Dodatek literacko naukowy i Dodatek rolniczy. —

KRONIKA

KALENDARZYK

- 7 P. Romuśka
- 8 W. Jans z Mat
- 9 S. Apolonia
- 10 C. Scholastyki
- 11 P. Bołdana
- 12 S. Radvyna
- 13 N. Katarzyny

—0—

OSOBITE

Odnaczenie. Brązowy Krzyżem Zasługi został odznaczony p. Franciszek Celewicz, obywatel miasta Nowego Sącza, były 20 to letni radny miasta, obecnie wicemary, były 20-letni milicjant Ochotniczej strażnicy i maszyniarz w N. Sączu.

Odczyt. Towarzystwo Uniwersyteckie Robotniczego w Nowym Sączu oraz Komisja Kulturalno-oświatowa ZZK. urządziła w niedzielę dnia 6-go lutego br. o godzinie 6 wieczorem w sali T. U. R. (Dom Robotniczy) odczyt na temat "ChOROBY wieki dojrzewania i starzenia się" dr. Apletarko w dawnej Polsce". Prof. dr. Włodzimierz Górski oraz mgr. St. Kordzik. Wstęp na odczyt 20 groszy.

Ważny i minister komedię w 4 aktach Andrzeja Birabana, odegra Teatr Robotniczy dwukrotnie: we wtorek 8 lutego i we środę 9 lutego br. W komedii grają Turcki Stefan, Panikowicz Antoni, Palowiska Helena, Matrasowa Stefania, Schneiderowa Maria i inni. Reżyseruje Helena Palowiska.

Teatr. Tow. Dramatycznego odegrał po raz drugi komedię Morosowickiej pt. "Nowa kobieta" we czwartek 3 lutego br.

Omali nie pożar. W dniu 24-go stycznia zaalarmowano pogotowie Straży Pożarnej, że w Urzędzie Pocztowym nr 1 nastąpił wybuch maszyny benzynowej. Wskutek jednak przytomności umyślny personel techniczny pożar został w zaradku stłumiony.

Aktak zimowy. Teatr Rawiowy EPW. w Nowym Sączu przygotowała na dni 12 i 13 lutego w sali na Łazienkami Kolejowym, wspaniałą rewię o temacie "Aktak zimowy", czyli ławy śniegu, bo to karnawał! Wystąpią w tej arcydoskonałej rewiu Maria Wędkówna, B. artystyka operetkowa i Stefan Bożek nasz humorysta. Opracowanie muzyczne i literackie znanego kompozytora i literata Antoniego Jana Wrocławskiego.

Zebrań informacyjne w sprawie mającego powstać Instytutu Wychowania Kultury Religijnej odbyło się w niedzielę, dnia 30 stycznia br. o godz. 6 wieczorem, w Domu Sodalijcyjnym im. ks. Piotra Skargi.

Kradzież w ogrodzie w miejscowości na Wólkach. W nocy z 24 na 25-go stycznia br. miejscowi włamywacze po rozbiciu łomem kłódki wdarli się na teren Centralnego Ogrodu Szkół Powiatowych w Nowym Sączu położonego na Wólkach, skąd z sępy zrabowali narzędzia ogrodnicze. Jest to już drugie włamanie w ciągu krótkiego czasu na terenie Centralnego Ogrodu Szkolnego.

Z Ziemi Sadeckiej

Miejski Komitet Pomocy Zimowej w Muszynie urządził dnia 1 lutego 1935 r. w salach Domu Zbrojowego w Muszynie Wielką zabawę tańczącą, z której dochód przeznaczono na dożywianie miejscowej młodzieży i pomoc siemową dla biednych.

Zabawa w Kłęzianach. Kolo Związku Rezerwistów wspólnie z Kolem Młodzieży Ludowej przy MTR. w Kłęzianach urządził w sobotę, dnia 5 lutego 1935 r. w lokalu na Szulowce Zabawę karnawałową.

Czysty dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe.

Oplatek w Łątku. Staniem Kółka Rolniczego i Kola Młodzieży Ludowej w Łątku odbył się dnia 23 I 1935 w sali Domu Strażaka "Tradycyjny Oplatek".

Na oplatek przybyli prezes Okręgowego Związku Kół Młodzieży Ludowej Seurmiak, sekretarz Mgr Szkaradek, insz. Korpacki i kol. Bednarek z Michałowiczy, przybył też kol. katecheta Kania, miejscowo nauczycielstwo i soltyś Franczyk i wielu innych gości i sympatyków.

Przemówił imieniem Kółka Rolniczego Stanisław Dybicz a imieniem Kola Młodzieży kol. prezes Olech i p. Maria Chwałbożanka. Deklamację wygłosił Staszek Talar, a Kolo M. Ludowej odegrało scenę "Heroda" z Mikity "Z koleją". Uroczystość zakończyła zabawa.

Kto pisze w Numerze Jubileuszowym Głosu Podhala?

W Numerze Jubileuszowym Głosu Podhala ukazał się artykuł pór następujących autorów: T. Brąglówny, M. Cholewy, mgra Fr. Cwikowskiego, dra H. Dobrowolskiego, A. Drzewińskiego, J. Izbickiego, W. Jarosza, J. Klimczaka, dra M. Lacha, L. Markowskiej, E. Pylzara, R. Skwaradka, M. Seurmiaka, M. Wiczkorka, W. Zebstgrubera, mgra W. Baszlicha, M. Asanki-Japolla, T. Giewontow-Szczepczyński i w.

Jeśli grasz na Loterii,
zakup los — nie w obcej lecz
w katolickiej kolekturze
Oddziału KSM.

w Tarnowie, ul. Katedralny 6.
Lozy do 41 Loterii już są do nabycia.

Nr konta P. K. O. 400 983.

